

Sygn. akt II K 518/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący sędzia Magdalena Czaplińska

Protokolant Józef Wierzbicki

przy udziale Prokuratora Zbigniewa Lemke

po rozpoznaniu w dniach 01.04.2015 r., 24.06.2015 r., 25.06.2015 r., 23.07.2015 r., 02.09.2015 r., 05.10.2015 r., 07.01.2016 r., 28.09.2016 r., 15.03.2017 r., 13.03.2019 r., 21.08.2019 r. sprawy

J. G., ur. (...) w miejscowości W.,

syna W. i M. z domu K.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 04 lutego 2000 r. w G. gm. S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę Usługi Handel Produkcja (...) – K. S. w W. na łączną kwotę 4.159,80 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) pasze, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

2. w dniu 22 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 16.500,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

3. w dniu 22 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 2.725,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

4. w dniu 23 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 6.750 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu

zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

5. w dniu 23 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 7.350,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

6. w dniu 23 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 2.725,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

7. w dniu 27 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 20.275,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

8. w dniu 29 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 16.500,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

9. w dniu 30 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 16.200,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

10. w dniu 30 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w G. na łączną kwotę 20.625,00 złotych w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia oraz podpisaniu umowy na odbiór towarów zakupił na przedłużony termin płatności na podstawie faktury VAT numer (...) nawozy mineralne, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości uregulowania tej należności,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

11. w dniu 13 grudnia 1999 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 4.132,25 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

12. w dniu 27 grudnia 1999 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 196,27 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

13. w dniu 07 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 6.100,00 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

14. w dniu 20 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 1.242,56 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat za dostarczone media, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

15. w dniu 07 lutego 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 2.313,74 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

16. w dniu 22 lutego 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną w G. – Ł. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł ze Spółdzielnią (...) o najem nieruchomości”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 2.627,52 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat za dostarczone media, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

17. w dniu 27 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) - Wózki Paletowe K. M. w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia, na podstawie faktury VAT numer (...) zakupił dwa wózki paletowe o łącznej wartości 2.684,00 zł - na przedłużony termin płatności – przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z zobowiązania, czym działał na szkodę tej firmy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

18. w dniu 23 listopada 1999 r. w G. gm. S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę PPUH (...) W. C. na łączną kwotę 26.00,00 zł w ten sposób, że po uprzednim złożeniu w tej firmie zamówienia na zakup dwóch pługów rolniczych wartości 28.100,00 zł, a następnie wpłaceniu zaliczki w kwocie 2.000,00 zł odebrał te maszyny wraz z fakturą VAT numer (...) określając termin zapłaty na dzień 20.12.1999 r., jednakże już w chwili składania zamówienia oraz odbierania maszyn nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z płatności, przez co działał na szkodę ww. firmy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

19. w dniu 21 grudnia 1999 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w W., Wytwórnia (...) w P. w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy dealerskiej oraz złożeniu zamówień, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności pasz zwierzęcych na kwotę łączną 14.283,25 zł, z której to nie uiszczył zapłaty w wysokości 7.046,40 zł, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z całości zobowiązania, przez co działał na szkodę Spółki (...),

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

20. w dniu 23 grudnia 1999 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w W., Wytwórnia (...) w P. na łączną kwotę 16.220,34 zł w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy dealerskiej oraz złożeniu zamówień, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności pasz zwierzęcych, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z całości zobowiązania, przez co działał na szkodę ww. Spółki,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

21. w dniu 29 grudnia 1999 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w W., Wytwórnia (...) w P. na łączną kwotę 28.902,55 w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy dealerskiej oraz złożeniu zamówień, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności pasz zwierzęcych, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z całości zobowiązania, przez co działał na szkodę ww. Spółki,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

22. w dniu 13 stycznia 2000 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w W., Wytwórnia (...) w P. na łączną kwotę 16.395,43 zł w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy dealerskiej oraz złożeniu zamówień, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności pasz zwierzęcych, przy czym

już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z całości zobowiązania, przez co działał na szkodę ww. Spółki,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

23. w dniu 13 stycznia 2000 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) Sp. z o. o. w W., Wytwórnia (...) w P. na łączną kwotę 5.296,52 zł w ten sposób, że po uprzednim podpisaniu umowy dealerskiej oraz złożeniu zamówień, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności pasz zwierzęcych, przy czym już w momencie zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z całości zobowiązania, przez co działał na szkodę ww. Spółki,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

24. w miesiącu styczniu 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółkę z o. o. Serwis (...) w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z firmą (...) „Umowę najmu urządzenia”, a następnie nie uiszczył należnej jej kwoty w wysokości 3.660,00 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłaty za użytkowanie i transport wózka widłowego, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

25. w miesiącu lutym 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółkę z o. o. Serwis (...) w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z firmą (...) „Umowę najmu urządzenia”, a następnie nie uiszczył należnej jej kwoty w wysokości 5.709,60 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłaty za użytkowanie wózka widłowego, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

26. w okresie czasu od 19 stycznia 2000 r. do dnia 24 stycznia 2000 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził P. P. U. H. (...) J. Z. w M. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci 2 sztuk silosów paszowych SP – 5 o łącznej wartości 11.000,00 zł w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) ich zakupu na przedłużony termin płatności, nie uiszczając należności, przy czym już w chwili składania zamówienia nie miał zamiaru i możliwości jej uregulowania, czym działał na szkodę ww. firmy,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

27. w miesiącu styczniu 2000 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. usiłował doprowadzić P. P. U. H. (...) J. Z. w M. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci 2 sztuk silosów paszowych SP – 5 o łącznej wartości 11.000,00 zł w ten sposób, że złożył w tej firmie zamówienie faksem numer ZV (...) dotyczące zakupu 4 sztuk takich silosów na przedłużony termin płatności, za które nie miał zamiaru i możliwości uregulowania należności, z czego dwa silosy zostały mu przekazane w dniach 19 i 24.01.2000 r., natomiast zamierzonego celu wyłudzenia kolejnych dwóch silosów nie osiągnął z uwagi na to, że właściciel pokrzywdzonej firmy po nieotrzymaniu zapłaty za dostarczony już towar, wstrzymał dostawę,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 286 § 1 k. k.;

28. w dniu 05 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Spółkę z o. o. (...) w G. w ten sposób, że złożył w tej firmie faksem zamówienie numer ZV (...) dotyczące chęci zakupu na przedłużony termin

płatności środków ochrony roślin o wartości łącznej 91.920,00 zł, nie mając zamiaru i możliwości uregulowania tej należności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na niewydanie zamówionych towarów przez pracowników firmy (...) bez wymaganego zabezpieczenia, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 286 § 1 k. k.;

29. w dniu 17 stycznia 2000 r. we W. gm. S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę „1 (...) w ten sposób, że przesłał do niej faksem zamówienie dotyczące chęci zakupu na przedłużony termin płatności urządzeń do magazynowania i transportu o wartości łącznej 62.584,90 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż w przesłanych w odpowiedzi na zamówienie do (...) dwóch fakturach profroma firma sprzedająca uzależniła dostawę towaru od dokonania przedpłat,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 286 § 1 k. k.;

30. w dniu 31 grudnia 1999 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Telewizję (...) S. A. Oddział w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z (...) S. A. „Umowę najmu numer (...)”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 572,85 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat za dostarczone media, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

31. w dniu 07 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Telewizję (...) S. A. Oddział w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z (...) S. A. „Umowę najmu numer (...)”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 1.751,31 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

32. w dniu 07 lutego 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Telewizję (...) S. A. Oddział w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z (...) S. A. „Umowę najmu numer (...)”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 1.751,31 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

33. w dniu 08 marca 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Telewizję (...) S. A. Oddział w G. w ten sposób, że nie mając zamiaru oraz możliwości finansowych uregulowania zobowiązań tej Spółki zawarł z (...) S. A. „Umowę najmu numer (...)”, a następnie nie uiścił należnej jej kwoty w wysokości 1.751,31 zł wynikającej z faktury VAT numer (...), a dotyczącej opłat czynszowych, czym działał na jej szkodę,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.;

34. w dniu 27 stycznia 2000 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o. o. (...) w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Z. P. S. M. (...) Sp. z o. o. w W. na kwotę łączną 4.166,58 zł w ten sposób, że po uprzednim złożeniu zamówienia, dokonał na podstawie faktury VAT numer (...) zakupu na przedłużony termin płatności kredy pastewnej, przy czym już w chwili zawierania transakcji nie miał zamiaru oraz możliwości wywiązania się z tej płatności, czym działał na szkodę ww. Spółki,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k. k.

I. oskarżonego J. G. uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach 1. – 34. aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 k. k., każdy z czynów zarzucanych w punktach 1. – 26., 30. – 34. aktu oskarżenia kwalifikuje z art. 286 § 1 k. k., a czyny zarzucane w punktach 27. – 29. aktu oskarżenia kwalifikuje z art. 13 § 1 k. k. w zw. z art. 286 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k. k. w zw. z art. 91 § 1 k. k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązuje oskarżonego J. G. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz D. S. kwoty 4.159,80 (cztery tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt groszy) złotych;

III. na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązuje oskarżonego J. G. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. kwoty 73.861,24 (siedemdziesiąt trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia cztery grosze) złotych;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązuje oskarżonego J. G. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Telewizji (...) S. A. kwoty 5.862,78 (pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt osiem groszy) złotych;

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późniejszymi zmianami) oraz § 17 ust. 2 pkt 3, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. B. L. kwotę 3.202,92 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k. oraz art. 624 k. p. k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, które przejmują na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 518/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W październiku 1999 roku J. G. kupił spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowaną w Sądzie Rejonowym dla Miasta Stołecznego Warszawy pod numerem (...) o nazwie J. D., która była uprzednio własnością obywatela W.. J. G. był jedynym współnikiem tej spółki oraz prezesem jej zarządu. Następnie na mocy uchwały z dnia 12 października 1999 roku zmieniono firmę spółki na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniono wówczas również siedzibę spółki na G. oraz rozszerzono przedmiot jej działalności. W dniu 15 listopada 1999 roku J. G. wynajął na potrzeby spółki dwa pomieszczenia biurowe w budynku Telewizji (...) S.A. w G. przy ulicy (...). W dniu 8 grudnia 1999 roku Sąd Rejonowy w Gdańsku wpisał spółkę (...) pod numerem (...) do rejestru handlowego i jako adres jej siedziby wpisał ul. (...) w G.. J. G. zatrudnił w spółce (...) na pół etatu jako księgową, sekretarkę M. Z. oraz magazyniera M. K..

Dowód: zeznania świadka P. C. – k. 386-388, 858-859, 882-883, 991-992, 1409-1410; dokumenty dotyczące najmu – k. 389-393; zeznania świadka U. O. – k. 194v, 346v; zeznania świadka M. K. – k. 321v; wyjaśnienia oskarżonego – k. 542-547, 686-688, 699, 929-931, 1078-1082, 1362-1363, 2278-2279; kopia aktu notarialnego – k. 86-87; kopia postanowienia – k. 46; kopia odpisu (...) k. 47; kopia zaświadczenia REGON – k. 48

W październiku 1999 roku Spółdzielnia Usługowo-Produkcyjna w G. wystawiła ogłoszenie dotyczące chęci wydzierżawienia pomieszczeń warsztatowo-magazynowo-biurowych przy ulicy (...) w G.. Po krótkim czasie do M. S. zgłosił się J. G. przedstawiając się jako prezes spółki A. i wyrażając zainteresowanie wydzierżawieniem w.w. pomieszczeń. Mężczyźni umówili się na spotkanie i w dniu 23 listopada 1999 roku podpisali umowę dzierżawy pomieszczeń magazynowych przy ulicy (...) w G.. Na podstawie tej umowy ustalono, że A. będzie dzierżawił w.w. pomieszczenia od dnia 10 grudnia 1999 roku, za co będzie uiszczał czynsz w kwocie 5000 złotych brutto miesięcznie

oraz będzie opłacał rachunki za media przedstawione przez Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną. Ustalono również 7 - dniowy termin zapłaty. W trakcie trwania umowy Spółdzielnia Usługowo-Produkcyjna w G. wystawiła na rzecz A. 6 faktur VAT: nr (...) z dnia 13 grudnia 1999 roku na kwotę 4 132,25 złotych za dzierżawę, nr 151 z dnia 27 grudnia 1999 roku na kwotę 196,27 złotych za media, nr 4 z dnia 7 stycznia 2000 roku na kwotę 6100 złotych za dzierżawę, nr 9 z dnia 20 stycznia 2000 roku na kwotę 1242,56 złotych za media, nr 16 z dnia 7 lutego 2000 roku na kwotę 2313,74 złote za dzierżawę oraz nr 24 z dnia 22 lutego 2000 roku na kwotę 2627,52 zł za media. Żadna z w.w. faktur nie została przez A. opłacona. Łączna kwota należności wynosiła więc 16 612,34 złote. M. S. kontaktował się z A. w związku z zaległościami, otrzymywał ciągle zapewnienia, że płatności zostaną uregulowane, jednakże tak się nie stało. Wysłał on również faksem wezwanie do zapłaty na adres spółki. Po tym stawił się K. P. i przedstawił się jako nowy prezes A. i zobowiązał się do spłaty zadłużenia. W międzyczasie M. S. widział się również z J. G., który zapewniał, że wszystkie zaległości zostaną uregulowane. W dniu 11 lutego 2000 roku Spółdzielnia wypowiedziała umowę dzierżawy. Telefony przestali dobierać również pracownicy spółki (...), a także urwał się kontakt z K. P. i J. G., a zaległe należności nie zostały uregulowane.

Dowód: zeznania świadka M. S. – k. 142v-144; dokumenty dotyczące najmu – k. 145-150; faktury – k. 153

Na początku listopada 1999 roku J. G. skontaktował się z kierownikiem Wydziału Administracyjnego Telewizji (...) S.A. Oddział w G. - P. C., przedstawiając się jako prezes spółki (...) sp. z o.o. i wykazał zainteresowanie najmem pomieszczenia biurowego od Telewizji (...) S.A. Oddział w G.. Następnie J. G. spotkał się z P. C. i dostarczył mu oryginały dokumentów rejestrowych spółki (...) do wglądu. P. C. pokazał mu dwa pomieszczenia biurowe o nr 308 i 309, mieszczące się w budynku przy ulicy (...) w G.. J. G. zaakceptował warunki najmu tych pomieszczeń i w dniu 15 listopada 1999 roku (...) S.A. w G. podpisał z J. G. umowę najmu w.w. pomieszczeń. Strony umówiły się na miesięczny czynsz w wysokości 1 751,31 złotych, płatny co miesiąc z góry do dnia 10 każdego miesiąca. Najemca był również zobowiązany do regulowania opłat za dostarczone media, takie jak woda i energia elektryczna. J. G. początkowo w celu wzbudzenia zaufania opłacił dwie pierwsze faktury za listopad i grudzień 1999 roku o nr 870/EA/99 i 984/EA/99 za czynsz najmu lokalu. Po tym okresie (...) sp. z o.o. zaprzestała jakichkolwiek opłat na rzecz Telewizji (...) S.A. Oddział w G.. Telewizja (...) S.A. Oddział w G. wystawiła na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę nr (...) z dnia 31 grudnia 1999 roku za dostarczone media na kwotę 572,85 złotych oraz trzy faktury o nr (...) z dnia 7 stycznia 2000 roku, 82/EA/00 z dnia 7 lutego 2000 roku oraz (...) z dnia 8 marca 2000 roku, każda na kwotę 1751,31 złotych za czynsz najmu za miesiące od stycznia do marca 2000 roku. Żadna z tych faktur nie została już opłacona. W dniu 10 marca 2000 roku rozwiązano umowę najmu z (...) sp. z o.o. Po wysłaniu wypowiedzenia umowy na adres domowy J. G., skontaktował się on jeszcze z Telewizją (...) S.A. Oddział w G. i poinformował, że nie jest już prezesem spółki A., ale zobowiązał się do uregulowania zadłużenia. Pomimo tego nie było już więcej kontaktu z J. G., ani nikim ze spółki (...).

Dowód: zeznania świadka P. C. – k. 386-388, 858-859, 882-883, 991-992, 1409-1410; dokumenty dotyczące najmu – k. 389-393

W listopadzie 1999 roku do firmy PPUH (...) zadzwonił J. G., przedstawiając się jako osoba reprezentująca firmę (...) z G. i poinformował, że jest zainteresowany zakupem maszyn rolniczych. W. C. umówił się z J. G. na spotkanie w tej sprawie. Kilka dni po tej rozmowie w listopadzie 1999 roku do siedziby firmy PPUH (...), znajdującej się w G., przyjechał J. G. wraz z innym nieustalonym mężczyzną. Obejrzelni maszyny rolnicze znajdujące się w siedzibie firmy (...) i wskazali, że są zainteresowani zakupem dwóch pługów rolniczych o łącznej wartości 28 100 złotych. Mężczyźni ustalili z W. C., że przy odbiorze faktur zapłacą 2000 złotych zaliczki, a resztę zapłacą przelewem na konto bankowe firmy (...) w terminie do 20 grudnia 1999 roku. Po kilku dniach J. G. przyjechał do R. z tym samym mężczyzną co wcześniej i przywieźli zamówienie na dwa pługi rolnicze: pług obracalny do orki głębokiej IBIS U-115 i pług półzawieszony do orki głębokiej TYTAN. Mężczyźni przekazali oryginał zamówienia W. C. wraz z kserokopią odpisu z rejestru handlowego firmy (...) z naniesioną pieczęcią firmy oraz wpisanym numerem REGON. W tym samym dniu J. G. z drugim nieustalonym mężczyzną odebrali fakturę od W. C. oraz uiścili zaliczkę w kwocie 2000 złotych. Jeszcze tego samego dnia do W. C. zadzwonił J. G. z informacją, że wysyłają transport po zamówione pługi. Po południu do

siedziby PPUH (...) przyjechał ciągnik siodłowy z naczepą wynajęty przez J. G.. Po załadunku zamówionych pługów rolniczych, kierowca podpisał dokument WZ i odjechał z załadowanymi maszynami.

Do dnia 20 grudnia 1999 roku pozostała zapłata w kwocie 26 100 złotych za zakupione pługi rolnicze nie została dokonana. W. C. kontaktował się po tym terminie wielokrotnie telefonicznie z J. G. i sekretarką firmy (...) i za każdym razem był zapewniany, że pieniądze zostaną niedługo wpłacone. W pewnym momencie telefony w firmie (...) przestały być odbierane, a siedziba firmy (...) zniknęła z adresu uprzednio wskazanego. W. C. nie otrzymał zapłaty za sprzedane pługi.

Dowód zeznania świadka W. C. – k. 251-252, 789-790, 1160-1161, 2342-2343; odpis (...) i dokument WZ – k. 250; wyjaśnienia oskarżonego – k. 542-547, 686-688, 699, 929-931, 1078-1082, 1362-1363, 2278-2279

Jeszcze we wrześniu 1999 roku J. G. skontaktował się z D. M., który był dyrektorem do spraw handlowych (...) sp. z o.o. i poinformował, że chciałby nawiązać współpracę z C.. D. M. przekazał mu ogólne warunki współpracy, jednakże zaznaczył, że konieczne będzie spotkanie w celu dokładniejszego omówienia szczegółów współpracy. W późniejszym czasie D. M. spotkał się z J. G. w siedzibie spółki (...) i przedstawił mu dokładne warunki współpracy zaznaczając, że początkowa sprzedaż będzie się odbywać po uprzednim opłaceniu zamówień przez A., a jeśli A. będzie się wywiązywał z płatności, to późniejsza sprzedaż będzie odbywać się z odroczonej terminem płatności. D. M. poinformował, że jeśli J. G. będzie zainteresowany współpracą, to żeby zadzwonił do niego. Po kilku tygodniach J. G. skontaktował się z D. M. i wyraził zgodę na zaproponowane przez C. warunki współpracy. Pierwszą dostawę towaru J. G. opłacił w całości i została ona następnie zrealizowana przez C.. Następnie C. dostarczyła spółce (...) pasze o wartości 14 283,25 złotych, na które wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 21 grudnia 1999 roku z terminem płatności do 23 grudnia 1999 roku. Faktura ta została opłacona przez A. po terminie i tylko połowa jej wartości. Pozostała kwota z tej faktury, tj. 7 046,40 złotych, nie została nigdy uiszczona przez A.. Następnie C. dostarczył dwukrotnie pasze spółce (...), na które wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 23 grudnia 1999 roku na kwotę 16 220,34 złote oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 29 grudnia 1999 roku na kwotę 28 902,55 złotych. Jako termin płatności tych faktur wskazano okres 15 dni. Mimo tego, żadna z tych faktur nie została opłacona nawet w części. D. M. widząc, że ani reszta płatności z faktury (...) ani z pozostałych dwóch faktur nie została przez A. uiszczona, zadzwonił do J. G. i poinformował go, że wstrzymuje dostawy pasz, dopóki nie opłaci on przynajmniej jednej zaległej faktury. J. G. zobowiązał się, że dokona uregulowania zaległych faktur i przesłał faksem potwierdzenie zapłaty na kwotę 15 208 złotych. W rzeczywistości było to potwierdzenie zapłaty za pierwszą dostawę, która już dawno była uregulowana, jednakże pracownik odbierający faks nie zwrócił początkowo na to uwagi i przekazał informację, że A. zaczął regulować zaległe zobowiązania. W związku z tym, zanim zorientowano się, że przesłane potwierdzenie dotyczy pierwszej dostawy, przesłano do A. kolejną dostawę pasz, na które wystawiono fakturę VAT o numerze (...) na łączną kwotę 16 395,43 złote. W związku z nieuregulowaniem zapłaty za tę dostawę oraz poprzednie, a także w związku z tym, iż zorientowano się, że potwierdzenie przelewu przesłane przez J. G. dotyczyło pierwszej dostawy, wstrzymano dostawy pasz dla A.. D. M. kilkakrotnie kontaktował się z J. G. i ten zapewniał go, że ureguluje zaległości, co nigdy nie nastąpiło. Po pewnym czasie kontakt z J. G. ustał całkowicie, a D. M. udał się do siedziby jego firmy, gdzie nikogo nie zastał. Łączna wartość pasz, za które J. G. nie uiścił zapłaty, a które dostarczono spółce (...), wyniosła 73 861,24 złote.

Dowód: zeznania świadka D. M. – k. 258v-259; zeznania świadka Z. S. – k. 434v-435; zeznania świadka J. M. (1) – k. 383v-384, 728-729, 941, 1164, 2365; faktury i dowody dostawy – k. 257

W drugiej połowie listopada 1999 roku do (...) sp. z o.o. przyjechał J. G. informując, że jest zainteresowany podpisaniem umowy dealerskiej. Przedstawione mu zostały warunki współpracy i J. G. wskazał, iż zastanowi się nad współpracą i odezwie się. Po około 3 tygodniach J. G. ponownie stanął się w siedzibie spółki (...) i poinformował, że zdecydował się zawrzeć z nimi umowę dealerską. Przekazał komplet dokumentów w postaci odpisu (...), REGON, VAT oraz wypisał weksel i deklarację wekslową. Następnie w dniu 15 grudnia 1999 roku (...) Zakłady (...) oraz (...) sp. z o.o. reprezentowana przez J. G. zawarły umowę nr (...), na podstawie której spółka (...) zobowiązała się dostarczyć nawozy spółce (...) do jej magazynów, a spółka (...) zobowiązała się do ich odsprzedaży po cenach fabrycznych. Jako termin zapłaty za dostarczone nawozy ustalono termin 30 dni od daty wydania każdego towaru, przy (...) spółka (...)

była zobowiązana w odstępach co 10 dni od pierwszej dostawy, przekazywać na rzecz spółki (...) kwoty uzyskane z bieżącej sprzedaży. W wyniku podpisanej umowy w okresie od dnia 21 grudnia 1999 roku do dnia 29 grudnia 1999 roku dokonano 9 dostaw nawozów na rzecz spółki (...) od spółki (...). Wystawiono łącznie 9 faktur na łączną kwotę 113 775,00 złotych i tak: fakturę nr (...) z dnia 22.12.1999 r. na kwotę 16 500,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 22.12.1999 r. na kwotę 2 725,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 23.12.1999 r. na kwotę 6 750,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 23.12.1999 r. na kwotę 7 350,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 23.12.1999 r. na kwotę 2 725,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 27.12.1999 r. na kwotę 20 275,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 29.12.1999 r. na kwotę 20 625,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 30.12.1999 r. na kwotę 16 200,00 złotych, fakturę nr (...) z dnia 30.12.1999 r. na kwotę 20 625,00 złotych.

Żadna z faktur nie została opłacona, pomimo dostarczenia towaru przez spółkę (...) na rzecz spółki (...). Spółka (...) opuściła swoją siedzibę, a kontakt z nią i J. G. się urwał. J. G. wystosował do spółki (...) pismo, w którym poinformował, że był chory i dlatego nie mógł zapłacić za towary, a w dniu 26 stycznia 2000 roku złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu spółki A. i sprzedał tę spółkę (...) i obiecał, że skontaktuje się z nim i namówi na spłatę zobowiązań. Pomimo tego spółce (...) nie udało się skontaktować z K. P. ani uzyskać zapłaty, jak również zwrotu dostarczonych towarów.

Dowód: zeznania świadka R. K. – k. 123-126, 690, 939, 1110-1111; zeznania świadka P. S. – k. 432-433, 729, 993, 1410-1411, 2366; zeznania świadka J. M. (1) – k. 383v-384, 728-729, 941, 1164, 2365; wyjaśnienia oskarżonego – k. 542-547, 686-688, 699, 929-931, 1078-1082, 1362-1363, 2278-2279; kopia umowy – k. 22-24; kopia weksla i deklaracji – k. 25-26; faktury i dowody dostawy – k. 138

Na początku grudnia 1999 roku do siedziby (...) sp. z o.o. przyszedł J. G., wykazując zainteresowanie zakupem nawozów. M. B., będąca dyrektorem w tym przedsiębiorstwie, przedstawiła mu ofertę i cennik. J. G. od razu zaznaczył, że interesuje go zakup towarów z odroczonym terminem płatności i jeśli go zainteresuje ich oferta, to odezwie się. Pod koniec grudnia J. G. ponownie przyszedł do siedziby (...) sp. z o.o. i wykazał chęć zakupu nawozów o wartości około 100 000 złotych z odroczonym terminem płatności. M. B. poinformowała J. G., że istnieje możliwość zakupu towarów o takiej wartości tylko za gotówkę lub z zabezpieczeniem. J. G. powiedział, że jego spółka (...) posiada magazyny w G. - O.. M. B. powiedziała, że mogą one stanowić zabezpieczenie tej transakcji. J. G. stwierdził, że nie jest to możliwe, gdyż stanowią one zabezpieczenie transakcji z inną firmą – (...). M. B. poinformowała J. G., że aby dokonać transakcji z odroczonym terminem płatności, potrzebne będą jeszcze dokumenty rejestrowe jego spółki. W dniu 5 stycznia 2000 roku z (...) sp. z o.o. przesłano faksem do spółki (...) dokumenty rejestrowe, a zaraz po tym przesłano także zamówienie o numerze (...) z odroczonym terminem płatności na 30 dni, w którym zamówiono nawozy o łącznej wartości 91 920,00 złotych. (...) sp. z o.o. postanowili, że nie zrealizują tego zamówienia, gdyż ze strony A. nie dokonano zapłaty, ani nie złożono zabezpieczenia. Następnie w połowie stycznia 2000 roku pracownica A. kilkakrotnie kontaktowała się z (...) sp. z o.o. i dopytywała o realizację ich zamówienia. Za każdym razem była informowana, że zamówienie zostanie zrealizowane tylko w przypadku opłacenia go w całości gotówką lub złożenia zabezpieczenia tej transakcji. Pomimo tego nie złożono ani zabezpieczenia tej transakcji, ani nie opłacono jej w żadnej części.

Dowód: zeznania świadka M. B. – k. 341-342, 726-727, 944, 1166, 2403; pismo A. i zamówienie przesłane faksem – k. 343

Pod koniec 1999 roku do firmy Serwis (...) sp. z o.o. w G. zadzwonił J. G. i poinformował, że jest zainteresowany wynajmem wózka widłowego na okres 3 miesięcy. T. Z. przekazał J. G. informacje dotyczące warunków wynajmu wózka widłowego i poinformował, iż wynajem taki kosztuje 180 złotych netto za dobę oraz koszty transportu wózka na miejsce i jego późniejszy odbiór. Po jakimś czasie J. G. skontaktował się z T. Z. i powiedział, że chciałby wynająć wózek widłowy na przedstawionych uprzednio warunkach. T. Z. wyraził zgodę, poprosił tylko o przesłanie zamówienia faksem i poinformował, że jego sztaplarz będzie musiał przejść u nich darmowe szkolenie z obsługi konkretnego wózka widłowego. J. G. przesłał faksem zamówienie i po przejściu szkolenia przez pracownika J. G., w dniu 13 grudnia 1999 roku (...) sp. z o.o. i Serwis (...) sp. z o.o. zawarły umowę najmu wózka widłowego marki T.. Za najem wózka (...) sp. z o.o. w dniu 1 stycznia 2000 roku wystawiła pierwszą fakturę nr (...), obejmującą najem wózka widłowego za grudzień 1999 roku na kwotę 3660,00 złotych. Następnie w dniu 8 lutego 2000 roku (...) sp. z o.o. wystawiła drugą fakturę nr (...) na rzecz (...) sp. z o.o., obejmującą wynajem wózka widłowego za styczeń 2000 roku na kwotę 5709,60 złotych.

Termin płatności za każdą z wymienionych faktur wynosił 14 dni. Żadna z w.w. faktur nie została opłacona. Za luty 2000 roku faktury już nie wystawiano. W lutym 2000 roku wózek widłowy został odebrany przez T. Z. z placu przy ul. (...) od właściciela terenu. T. Z. próbował kontaktować się telefonicznie z firmą (...), lecz nikt nie odbierał telefonów, a w siedzibie spółki nikogo nie można było zastać. Z ramienia (...) nikt nie kontaktował się także z (...) sp. z o.o.

Dowód: zeznania świadka T. Z. – k. 313-314, 797-799, 942, 1492-1493; faktury i zamówienia – k. 311; umowa najmu i protokół zdawczo-odbiorczy – 182-184

Na początku stycznia 2000 roku z firmą (...) D. S. w W. skontaktowała się telefonicznie kobieta, przedstawiając się jako przedstawicielka spółki (...) w G. i prosząc o udzielenie informacji dotyczącej asortymentu i warunków sprzedaży przez (...). J. W. - będący kierownikiem produkcji i handlu w tej firmie - przedstawił kobiecie ofertę firmy (...). Po kilku dniach od tej rozmowy, do firmy (...) zadzwonił J. G., przedstawiając się jako prezes zarządu spółki A.. J. G. poprosił o przedstawienie oferty firmy (...). Oskarżony wykazał zainteresowanie współpracą i od razu chciał złożyć zamówienie na produkty firmy (...) faksem. J. W. poinformował go jednak, że najpierw konieczne będzie spotkanie w celu omówienia szczegółów i przedstawienia dokumentów spółki (...). W połowie stycznia 2000 roku do firmy (...) przyjechał czarnym M. J. G.. Przywiózł ze sobą dokumenty dotyczące spółki (...). Przeprowadził on rozmowę z właścicielką firmy (...) i ustalili, że złoży zamówienie faksem i pierwsze zamówienie odbędzie się z odroczonym terminem płatności i jeśli zostanie opłacone w terminie, to kolejne zamówienia również będą realizowane z odroczonym terminem płatności. W dniu 20 stycznia 2000 roku do firmy (...) wpłynęło zamówienie na pasze od (...) sp. z o.o. J. W. w dniu 4 lutego 2000 roku wysłał transport do (...) sp. z o.o. z częścią zamówionej przez tą spółkę paszy i w tym samym dniu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 4 159,80 złotych. Z transportem paszy do A. udał się M. A.. Po rozładowaniu samochodu przez dwóch pracowników w magazynie spółki (...), M. A. dał im do podpisu fakturę i dowód magazynowy. Jeden z mężczyzn podpisał te dokumenty jedynie parafką. M. A. miał polecenie od J. W., by dokumenty te zostały podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem, więc zadzwonił do J. W. i poinformował go o tych okolicznościach. J. W. zadzwonił z kolei do biura spółki (...) i po jakimś czasie na teren magazynów przyjechał czarnym M. J. G., który podszedł do jednego z pracowników i po krótkiej rozmowie pracownik ten podpisał się czytelnie na wymienionych dokumentach. J. W. następnego dnia chciał skontaktować się ze spółką (...) w celu ustalenia terminów kolejnych dostaw. Telefonu jednak nikt nie odbierał. J. W. udał się zatem 6 lutego 2000 roku do biura siedziby A., jednakże biuro było zamknięte, a pod drzwiami leżała niepodjęta korespondencja, ponownie wykonał więc telefon do spółki (...), jednak nikt nie podnosił słuchawki. Zapłata za dostarczoną w dniu 4 lutego 2000 roku paszę nie została przez A. uiszczona.

Dowód: zeznania świadka J. W. – k. 111v-112v, 689-690, 937-938, 1162-1163, 2345; zeznania świadka D. S. – k. 270-271, 697-698, 938-939, 1109-1110, 2430; zeznania świadka M. A. – k. 329v-330, 943, 1167, 2402; kopia zamówienia, faktury i dowodu dostawy – k. 115

Na początku stycznia 2000 roku z PPUH (...) skontaktowała się osoba, która jako swoje nazwisko podała M. i wskazała, że jest prezesem do spraw handlowych spółki (...) i jest zainteresowana zakupem 4 silosów paszowych SP-5 z odroczonym terminem płatności. Następnie z (...) sp. z o.o. faxem wpłynęło do PPUH (...) zamówienie na 4 szt. silosów SP-5 z terminem płatności – 7 dni oraz dokumenty rejestrowe spółki (...). Następnie, po wcześniejszym umówieniu się J. Z. z osobą przedstawiającą się jako M., w dniu 19 stycznia 2000 roku do PPUH (...) przyjechał (...) i odebrał 1 silos dla A.. Następnie w dniu 24 stycznia 2000 roku J. M. (1) odebrał drugi silos dla A.. J. Z. wcześniej ustalił z osobą reprezentującą A., że zapłata za silosy nastąpi po dostarczeniu drugiego silosu. W dniu 25 stycznia 2000 roku J. Z. wystawił fakturę VAT na powyższe dwa silosy na łączną kwotę 11 000 złotych. Po tygodniu zadzwonił do A. w celu ustalenia dostaw kolejnych dwóch silosów, jednakże nikt nie odbierał telefonów. Następnie w lutym 2000 roku J. Z. wielokrotnie próbował nawiązać kontakt telefoniczny z A., jednakże nikt nie odbierał telefonów. Nikt również nie kontaktował się ze strony A. z J. Z. i nie dokonano zapłaty za dostarczone silosy w żadnej części. W dniu 3 lutego 2000 roku J. Z. wysłał pierwsze wezwanie do zapłaty do A., które zostało odebrane, jednakże nie było na nie żadnego odzewu. Następnie w dniu 22 marca 2000 roku J. Z. wysłał ponowne wezwanie do zapłaty na adres A., jednakże nie

zostało ono podjęte. W maju 2000 roku J. Z. był w G. na targach drobiarskich i postanowił przy okazji udać się pod adres A.. Na miejscu dowiedział się, że firma już się tam nie znajduje.

Dowód: zeznania świadka J. Z. – k. 335-337, 2480-2481; zeznania świadka J. M. (1) – k. 383v-384, 728-729, 941, 1164, 2365; kopie wezwań do zapłaty – k. 338

W dniu 17 stycznia 2000 roku do firmy 1 (...) Ź. spółka (...) z numeru 58 552 01 61 przesłała faks z zamówieniem na dostawę pojemników, zbiorników i armatury do zbiorników. Pracownicy 1 (...) Ź. poprosili (...) sp. z o. o. o przesłanie dokumentów rejestrowych spółki, które także nadesłano faksem. W związku z tym pracownicy (K. K. i A. S.) 1 (...) Ź. wystawili dwie faktury proforma, jedną na kwotę 16 602,12 złotych (uzależniając dostawę od zapłaty 40% wartości faktury) oraz drugą na kwotę 45 982,78 złotych, uzależniając dostawę od zapłaty 100% wartości faktury. (...) sp. z o.o. nie opłaciła żadnej z ww. faktur w żadnej części, w związku z czym nie doszło do dokonania transakcji.

Dowód: zeznania świadka H. C. – k. 373-374, 727-728, 1164-1165, 2365; zamówienie i odpis z rejestru handlowego – k. 378-380; faktury proforma – k. 381

Pod koniec stycznia 2000 roku z firmą (...) kontakt nawiązał mężczyzna przedstawiający się jako przedstawiciel firmy (...) sp. z o.o. i powiedział, że jest zainteresowany zakupem dwóch wózków paletowych ręcznych typu (...) -2000 z odroczonym terminem płatności. 27 stycznia 2000 roku do siedziby M. przyjechało trzech mężczyzn, którzy oświadczyli, że przyjechali odebrać ww. wózki paletowe i przekazali J. M. (2) zamówienie na powyższe wózki, podpisane przez J. G.. J. M. (2) wystawiła na powyższe wózki paletowe fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 2 684,00 złotych z 14 - dniowym odroczonym terminem płatności, którą odebrał M. K.. Mężczyźni odebrali również oba wózki i załadowali je na samochód, którym przyjechali, a następnie odjechali. Od dnia wydania wózków firma (...) nie otrzymała zapłaty za nie, ponadto nikt z ramienia (...) nie kontaktował się w tej sprawie z firmą (...). J. M. (2) próbowała dodzwonić się do siedziby spółki (...), jednakże nikt nie odbierał telefonów. J. M. (2) była również w siedzibie A., jednakże nikogo tam nie zastała. Mąż J. M. (2) był również w miejscu, gdzie były magazyny (...), jednakże na miejscu spółka ta już nie funkcjonowała.

Dowód: zeznania świadka J. M. (2) – k. 245-246, 787-788, 940, 1552, 2405-2406; zamówienie – k. 244, 615

W dniu 25 stycznia 2000 roku J. G. umieścił w prasie ogłoszenie o zamiarze sprzedaży spółki (...). Następnego dnia do J. G. zgłosił się K. P. i wyraził chęć zakupu spółki (...). Mężczyźni jeszcze tego samego dnia zawarli umowę sprzedaży całości udziałów A. przez J. G. na rzecz K. P. za kwotę 10 000 złotych. J. G. sporządził oświadczenie o natychmiastowej rezygnacji ze stanowiska prezesa zarządu spółki A. i przekazał je M. Z.. K. P. nie został poinformowany o sytuacji finansowej spółki i nie przekazano mu żadnej dokumentacji dotyczącej firmy. K. P. początkowo kontaktował się z J. G. i U. O. telefonicznie, jednakże później utracił kontakt i nie mógł dokonać zmian w rejestrze. W ramach tej spółki nie dokonywał żadnych zamówień.

Dowód: zeznania świadka U. O. – k. 194v, 346v – 350, 1111, 1665; wyjaśnienia oskarżonego – k. 542-547, 686-688, 699, 929-931, 1078-1082, 1362-1363, 2278-2279; zeznania świadka K. P. – k. 581v-582; kopie umowy i oświadczeń – k. 52-54

26 stycznia 2000 roku J. G. zadzwonił do H. W., który był kierownikiem Wydziału Produkcyjnego nr 3 Zakładu (...) sp. z o.o. J. G. w rozmowie z H. W. złożył zamówienie na 20 ton kredy pastewnej. H. W. zgodził się wysłać tę kredę do firmy (...) z odroczonym terminem płatności. Jako termin zapłaty ustalono 7 dni od dnia wystawienia faktury. Następnego dnia do ww. zakładu przyjechał J. M. (1) samochodem ciężarowym. Wówczas do H. W. zadzwonił J. G., który powiedział, że miał do dyspozycji tylko taki duży samochód i czy mogliby załadować ten samochód do pełna. H. W. wyraził na to zgodę i samochód został załadowany 33 tonami kredy pastewnej. Jednocześnie wystawiono fakturę nr (...) na kwotę 4 166,58 złotych. Gdy po dwóch tygodniach od wysłania dostawy kredy pastewnej do A., ww. faktura nie została opłacona, H. W. zadzwonił do księgowej O. F. i poprosił ją o wysłanie ponaglenia do A. w sprawie płatności. Wezwania do zapłaty wracały jednak niepodjęte. H. W. próbował dodzwonić się do spółki (...), jednakże próby te były bezskuteczne. Dodzwonił się także do firmy sąsiadującej z siedzibą spółki (...), gdzie telefon odebrała kobieta,

która poszła do biura A., jednakże drzwi były zamknięte, a pod drzwiami leżała niepodjęta korespondencja. O. F. także podejmowała kilkakrotnie próby kontaktu telefonicznego ze spółką (...), które były bezskuteczne.

Dowód: zeznania świadka H. W. – k. 288-290, 700-702, 939-940, 1113-1114, 2345-2346; zeznania świadka O. F. – k. 306-307, 702-703, 942, 1165, 2347

Oskarżony J. G. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Posiada on cechy defektu organicznego o nasileniu łagodnym. W czasie popełnienia zarzucanych mu czynów nie znajdował się w stanie zaburzeń psychotycznych. W czasie popełnienia przypisanych mu czynów nie miał on także zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia tych czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądu psychiatryczna – k. 1987-1991; opinia sądu - psychologiczna – k. 1992-1995

Oskarżony J. G. nie był uprzednio karany sądownie.

Dowód: dane o karalności – k. 2948

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd uwzględnił obie opinie zespołów biegłych lekarzy z G. (...). Potwierdzają one, że oskarżony, pomimo posiadanych schorzeń, mógł uczestniczyć w rozprawach z pewnymi ograniczeniami (zapewnienie pozycji siedzącej, zapewnienie przerw w rozprawie oraz ograniczenie każdego terminu rozprawy z udziałem oskarżonego do maksymalnie 3-4 godzin). Opinie te zostały sporządzone przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach i na podstawie badań oskarżonego oraz na podstawie zebranej dokumentacji medycznej. W związku z tym brak było podstaw do ich zakwestionowania.

Sąd uwzględnił także opinie sądu - psychiatryczną i sądu - psychologiczną, które potwierdzają, iż oskarżony nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną umysłowo, a w chwili popełnienia czynów był w pełni poczytalny. Opinie te także zostały sporządzone przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach na podstawie badań i wywiadu z oskarżonym. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron i w związku z tym brak było podstaw do ich nieuwzględnienia.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków: W. C., T. Z., R. K., J. M. (2), M. S., J. Z., D. S. i J. W.. W. C. jest właścicielem firmy PPUH (...), z kolei R. K. to pracownik (...) sp. z o.o., D. S. jest właścicielem firmy (...), a J. W. to kierownik produkcyjny i handlowy w jej firmie. T. Z. jest natomiast dyrektorem i udziałowcem spółki Serwis (...) sp. z o.o. Z kolei J. M. (2) jest współwłaścicielem firmy (...). J. Z. jest zaś właścicielem firmy (...). M. S. to prezes zarządu Spółdzielni Usługowo-Produkcyjnej w G., która wynajmowała spółce (...) pomieszczenia magazynowe. W swoich zeznaniach w sposób szczegółowy wszyscy świadkowie opisali okoliczności zawarcia umów z J. G. przez ich firmy. Zeznania W. C. potwierdzają, że oskarżony odebrał maszyny rolnicze w postaci pługów rolniczych i zapłacił za nie jedynie zaliczkę w kwocie 2000 złotych, a pozostałej kwoty 26 100 złotych nie zapłacił do tej pory. Zeznania tego świadka potwierdzają także, że podejmował on liczne próby kontaktu z oskarżonym i otrzymywał jedynie zapewnienia, że reszta pieniędzy zostanie przelana. Po pewnym czasie nie było możliwe dodzwonienie się do oskarżonego, a jego firma już nie znajdowała się pod adresem wskazanej siedziby. Oskarżony nie podjął ze swojej strony żadnych prób kontaktu z pokrzywdzonym i w żaden sposób nie uregulował należności wobec R., nawet w części. Podobnie R. K. zeznał, że za dostarczone spółce (...) nawozy zostały wystawione faktury, które nie zostały opłacone przez firmę (...) w żadnej części, a z firmą tą utracono kontakt i nie odzyskano ani towaru, ani pieniędzy. Zeznania D. S., J. W., T. Z., J. Z. oraz J. M. (2) mają podobny charakter. Świadkowie ci także potwierdzili dostawę towarów dla A., a następnie utratę kontaktu ze spółką i niezapłacenie za zakupione przez A. i dostarczone pasze (D. S. i J. W.), wózki paletowe (J. M. (2)) oraz za wynajem wózka widłowego (T. Z.). Zeznania tych świadków były szczegółowe i konsekwentne, a ponadto potwierdzone przedstawioną dokumentacją. Oskarżony jest osobą obcą dla powyższych świadków, łączyły ich z oskarżonym tylko kontakty zawodowe. Stąd też Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić im wiarygodności, zwłaszcza, iż oskarżony także nie kwestionował tych zeznań.

Sąd dał również wiarę w całości zeznaniom O. F. i H. W.. H. W. jest kierownikiem w Zakładzie nr (...) Zakładu (...) sp. z o.o., a O. F. była księgową w tym zakładzie. Zeznania H. W. potwierdzają okoliczności zawarcia umowy z J. G. i fakt, iż za otrzymany towar nie uiścił on zapłaty, a on nie mógł już nawiązać kontaktu ani ze spółką (...), ani z J. G.. Zeznania O. F. dotyczą przede wszystkim okoliczności usiłowania wyegzekwowania zapłaty za przesłane spółce (...) towary. Wymienieni świadkowie potwierdzili, iż próby te były bezskuteczne, a J. G. nie kontaktował się więcej z ich zakładem. Zeznania H. W. potwierdzają także, iż J. G. również po sprzedaży spółki (...) wciąż zajmował się jej sprawami. Wszak sprzedaży spółki miał dokonać 26 stycznia 2000 roku, a dokładnie w tym samym dniu dzwonił do H. W. i składał zamówienie dla spółki (...) z odroczonym terminem płatności. Także po tym dniu dzwonił do H. W. i wydawał instrukcję co do załadunku, a wręcz zwiększył wartość uprzedniego zamówienia poprzez swoją dyspozycję. H. W. wyraźnie wskazał, że osoba, która składała zamówienie, przedstawiła się jako J. G..

Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom D. M.. Był on dyrektorem w (...) sp. z o.o. Jego zeznania dotyczyły okoliczności współpracy i zawarcia umowy pomiędzy C. a A.. Jednakże z jego zeznań wynika również istotna okoliczność, potwierdzająca zamiar oskarżonego wyłudzenia towarów i fakt wprowadzenia w błąd spółki (...) przez oskarżonego. Jak zeznał bowiem D. M., w pewnym momencie uzależnił on kolejne dostawy dla A. od uiszczenia zaległej zapłaty przynajmniej za jedną fakturę. J. G. przesłał wówczas potwierdzenie przelewu, które jednak dotyczyło zamówienia pierwszego, które zostało opłacone przed jego dostarczeniem i to na początku współpracy. Pracownicy C. początkowo tego nie zauważyli, co skutkowało dostarczeniem kolejnych dostaw, za które oskarżony nie uiścił zapłaty. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka. Nie znał on oskarżonego i nie łączyły go z nim żadne relacje, poza zawodowymi. Jego zeznania były bardzo szczegółowe i poparte przedłożoną dokumentacją, a także niekwestionowane przez oskarżonego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom H. C. i M. B.. H. C. pracowała w firmie 1 (...) Ż.. Jej zeznania potwierdzają okoliczności dotyczące złożenia zamówienia przez A. i fakt wystawienia faktur proforma przez firmę 1 (...) Ż., które uzależniły zrealizowanie zamówienia od przedpłaty tych zamówień. Żadna wpłata na poczet tych zamówień nie wpłynęła. Okoliczności przedstawione przez H. C. potwierdzają, iż oskarżony miał zamiar dokonać oszustwa na ich szkodę. Wszak po przesłaniu faksem zamówienia, gdy pracownicy 1 (...) Ż. zażądali przesłania jeszcze dokumentów rejestrowych spółki (...), to takie dokumenty otrzymali, co świadczy o tym, iż oskarżony swoim zachowaniem zmierzał do wyłudzenia wskazanych w zamówieniu towarów. Następnie w związku z tym, iż dostawy te zostały uzależnione od przedpłaty i to 100% jednej faktury i znacznej części (40%) drugiej faktury, ze strony A. kontakt ustał. Gdyby oskarżony miał rzeczywisty zamiar zapłacić za zamówione towary, to opłaciłby te faktury. Podobnie zeznania M. B. potwierdzają okoliczności złożenia zamówień przez oskarżonego w (...) sp. z o.o. i fakt, iż realizacja tych zamówień była uzależniona albo od opłacenia zamówienia w całości gotówką, albo od złożenia zabezpieczenia tej transakcji. W tym przypadku o zamiarze dokonania oszustwa świadczy relacja M. B. potwierdzająca, że oskarżonemu jasno było powiedziane, że aby zrealizowali jego zamówienie, to albo musi opłacić je w gotówce, albo złożyć odpowiednie zabezpieczenie. Pomimo tego oskarżony wysłał zamówienie do (...) sp. z o.o. z odroczonym terminem płatności 30 dni i przesłał swoje dokumenty rejestrowe. Zmierzał więc bezpośrednio do wyłudzenia dostawy towaru. Mało tego, jak wynika z jej zeznań, pomimo postawienia jasnych warunków zrealizowania zamówienia i niespełnienia tych warunków, spółka (...) kilkakrotnie kontaktowała się z A. Zaopatrzenie i domagała się realizacji tego zamówienia. Warto dodać iż spółka (...) nie dysponowała w tamtym czasie żadnym istotnym majątkiem i nie posiadała magazynów na własność, pomimo tego J. G. mówił M. B., iż jego spółka posiada własne magazyny, choć będące już przedmiotem zastawu. Oskarżony w ten sposób chciał z pewnością wzbudzić zaufanie do jego spółki i wskazać, iż posiada ona własny majątek, mimo iż tak nie było, aby doprowadzić do wyłudzenia towarów. Zeznania powyższych świadków nie budziły wątpliwości Sądu. Były szczegółowe, jasne i konsekwentne, a także potwierdzone stosowną dokumentacją.

Sąd dał także wiarę w całości zeznaniom świadków: P. S., M. A., J. B., Z. S. i J. M. (1). Są to kierowcy, którzy dostarczali nawozy do A.. Z kolei J. B. to właściciel pojazdu ciężarowego marki V., którym jego pracownik J. M. (1) na zlecenie A. dostarczał towary do A.. Ich zeznania potwierdzają, że towary z (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) były dostarczone do spółki (...). Ponadto P. S. w swoich zeznaniach wskazał, że dostarczając nawozy z Zakładów (...) dla A. zauważył, że bardzo duże dostawy, które przywiózł dzień wcześniej, czasem znikają z magazynów (...) już

następnego dnia. Potwierdza to, iż towary dostarczone do A. były przez tę spółkę zbyte i to bardzo szybko, pomimo tego J. G. nie przekazał żadnych środków ze sprzedaży tych nawozów spółce (...), a zgodnie z umową był zobowiązany do bieżącego przekazywania wszystkich pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży ich nawozów, co dodatkowo potwierdza zamiar dokonania oszustwa. Zwrócić również należy uwagę na zeznania M. A., który wskazał, że podczas dostarczenia przez niego towaru do A. do magazynów przyjechał mężczyzna. Choć M. A. nie był w stanie rozpoznać go na okazanych mu tablicach z uwagi na fakt, iż widział go krótko, to opis przedstawiony przez niego odpowiada opisowi J. G.. Przede wszystkim M. A. wskazał, że przyjechał on na teren magazynów czarnym M.. Takim samym samochodem J. G. przyjechał na teren firmy (...). Stąd Sąd uznał, iż był to J. G.. Potwierdza to, że skoro w dniu 4 lutego 2000 roku, a więc po sprzedaży spółki (...), J. G. przyjeżdżał na teren magazynów należących do A., to oskarżony wciąż zajmował się sprawami spółki (...). Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań tych świadków, nie znali oni oskarżonego, byli wynajmowani do dokonywania transportów przez różne podmioty i nie są pokrzywdzonymi przez oskarżonego, zatem ich zeznania uznać można za obiektywne. Ich zeznania znajdują potwierdzenie w zebranej dokumentacji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom P. C.. Był on kierownikiem Wydziału Administracyjnego Telewizji (...) S. A. Oddział w G.. Zajmował się wynajmowaniem wolnych pomieszczeń należących do (...) S. A. Oddział w G. innym podmiotom. Jego zeznania dotyczą przede wszystkim okoliczności zawarcia umowy z J. G., a także okoliczności związanych z zaprzestaniem opłacania czynszu i opłat z tytułu najmu. Jego zeznania, podobnie jak pozostałych świadków, uznać należy za obiektywne, albowiem jego kontakty z oskarżonym ograniczały się jedynie do kontaktów zawodowych, a jego relacje potwierdzone są także dokumentacją dotyczącą najmu.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom U. O.. Była ona główną księgową w spółce (...). Jej zeznania potwierdzają, że sytuacja spółki (...) cały czas była trudna. J. G. był jedyną osobą mającą dostęp do konta spółki i jedyną osobą, która mogła dokonywać płatności. Świadek ten upominał często i wielokrotnie oskarżonego, że wciąż są nieopłacone faktury kontrahentów i narastały kolejne płatności. Mimo tego oskarżony nie regulował zobowiązań spółki. Mało tego, skoro sytuacja spółki była bardzo trudna, nieopłacone zobowiązania ciągle narastały, a oskarżony pomimo tego dokonywał kolejnych zamówień towarów, to także potwierdza jego zamiar dokonania oszustwa. Mając bowiem świadomość trudnej sytuacji finansowej, wciąż dokonywał kolejnych zamówień i nie regulował żadnych zobowiązań. Zeznania U. O. potwierdzają także, iż dokumentacja księgowa spółki (...) nie została przekazana nowemu nabywcy spółki – (...). U. O. nie widziała nigdy K. P. i nie przekazywała mu dokumentacji, gdyż nie mogła z nim nawiązać kontaktu. Zeznania tego świadka są potwierdzone zebraną dokumentacją, a także tym, iż była ona w posiadaniu dokumentacji księgowej spółki, którą przekazała Policji, a K. P. potwierdził, że nigdy nie widział się z U. O..

Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom K. P.. Jego zeznania potwierdzają, iż nie znał on sytuacji finansowej spółki (...), nie posiadał jej dokumentacji, ani nie był sporządzany protokół zdawczo-odbiorczy. Jego zeznania potwierdzają również, iż nie dokonywał on żadnych zamówień w ramach tejże spółki. Zeznania te potwierdzają więc, że oskarżony J. G. po sprzedaży spółki dalej przez pewien czas działał w ramach niej. Zeznania tego świadka były szczegółowe, a przede wszystkim spójne z zeznaniami U. O., która potwierdziła, iż nigdy się nie widzieli i dokumentacja spółki (...) nie została przekazana K. P.. Za prawdziwością jego zeznań przemawia również fakt, iż nigdy nie dokonał on zmian w rejestrze handlowym, co było konsekwencją braku dokumentacji i skutkowało niemożliwością dokonania jakichkolwiek czynności w ramach tej spółki przez niego.

Zeznania M. Z. i M. K. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. M. Z. potwierdziła, że pracowała przez krótki czas w firmie (...). Zeznała, że nie ma żadnej wiedzy na temat kondycji finansowej spółki, przez jej ręce nie przechodziły żadne istotne dokumenty. Wprawdzie M. Z. wskazała, że nie było żadnych telefonów upominających o zapłatę zaległych zobowiązań, ani nikt nie przychodził do siedziby spółki w takiej sprawie. Należy jednak zwrócić uwagę, że wierzyciele często rozmawiali przez telefon z J. G.. Ponadto M. Z. po raz pierwszy została przesłuchana po 15 latach od wydarzeń objętych niniejszym postępowaniem i pracowała tam bardzo krótko, stąd też pewnych okoliczności mogła nie pamiętać. Podobnie M. K. wskazał, że był krótko zatrudniony w firmie (...) jako magazynier. W siedzibie spółki bywał rzadko i nie miał żadnych informacji o kondycji finansowej firmy (...). Zeznał, że na teren magazynu przyjeżdżały dostawy paszy i nawozów i były tam składowane maksymalnie przez okres 5 dni, a następnie

były wywożone, co potwierdza, iż zamówione przez A. towary były bardzo szybko rozprawdane dalej, a mimo to zapłaty za nie kontrahentom A. nie były realizowane.

Zeznania E. D., A. C. i G. M. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczyły wydarzeń nieobjętych niniejszym postępowaniem.

Zeznania J. K., E. O., J. L. i M. T. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. J. K. i M. T. są lekarzami sądowymi, u których oskarżony odbywał wizyty i którzy wystawiali mu zaświadczenia o niezdolności do udziału w rozprawie. Ich zeznania dotyczyły przyczyn wystawiania tych zaświadczeń i ich oceny stanu zdrowia oskarżonego, które nie miały wpływu na ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego. Wszak wydana została opinia sądowo - psychiatryczna potwierdzająca, iż oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe i w chwili popełnienia czynów był zdolny do rozpoznania znaczenia swoich czynów i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Również opinia zespołu biegłych lekarzy innych specjalności potwierdziła, iż oskarżony jest zdolny do udziału w rozprawie. J. L. jest z kolei lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej oskarżonego, która również w swoich zeznaniach opisała swoją ocenę stanu zdrowia oskarżonego, wskazując, że według niej jest on zdolny do udziału w rozprawie. E. O. jest lekarzem psychiatrą, u której oskarżony był dwukrotnie i która wskazała, iż oskarżony wprost prosił ją o wystawienie zaświadczenia lekarskiego o zwolnieniu z rozprawy, poinformowała go, iż nie kwalifikuje się do takiego zwolnienia oraz że do wystawiania takich zaświadczeń uprawniony jest lekarz sądowy.

Ustna opinia biegłego W. N. nie miała istotnego znaczenia dla samego rozstrzygnięcia sprawy. Była ona przydatna do podjęcia decyzji o zawieszeniu postępowanie na pewnym jego etapie z uwagi na stan zdrowia oskarżonego.

Podobnie pisemna opinia biegłego z zakresu okulistyki (k. 2981-2983) nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a jedynie dotyczyła stanu zdrowia oskarżonego i jego możliwości uczestnictwa w dalszym postępowaniu.

Sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu wyceny przedsiębiorstw, wartości niematerialnych i prawnych, organizacji i zarządzania. Opinia ta, zdaniem Sądu potwierdza, iż zamiarem oskarżonego od samego początku był zamiar wyłudzenia towarów od swoich kontrahentów. Świadczą o tym ustalenia poczynione przez biegłego takie jak: fakt, że na dzień zaciągania pierwszych zobowiązań oraz kolejnych objętych zarzutami (...) sp. z o.o. nie posiadała żadnego majątku o istotnej w stosunku do wartości zaciąganych zobowiązań, jej płynność była bardzo niska i nie miała ona możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań w inny sposób, jak tylko środkami uzyskiwanymi ze sprzedaży nabytych towarów. Biegły wskazał również na istotną kwestię, iż terminy wymagalności niektórych zobowiązań były krótsze niż te udzielone przez A. jej odbiorcom. Takie postępowanie, mając na uwagę brak jakiegokolwiek majątku i zapasów finansowych, stwarzało duże ryzyko nieregulowania w terminach płatności za nabyte przez A. towary. Biegły wskazał również, że spółka (...) miała jedynie dwóch odbiorców towarów, zatem ogólna sytuacja rynku rolno - spożywczego w tamtym okresie nie miała zasadniczego wpływu na kondycję (...) spółki (...). Gdyby A. miał wielu różnych, przypadkowych odbiorców, sytuacja ta mogłaby mieć wpływ na spółkę i można by było mówić o działalności w ramach ryzyka. Jednakże A. mając jedynie dwóch stałych odbiorców miał możliwość dokładnie zweryfikować ich sytuację, zanim zacznie udzielać im kredytów i mogła dostosować odpowiednio terminy tych kredytów do terminów swoich zobowiązań. Takich zabiegów jednak nie poczyniono. Nie można mówić w takiej sytuacji o ryzyku działalności gospodarczej, gdyż oskarżony nie poczynił żadnych zabiegów mających na celu zabezpieczenie jego zobowiązań, sam wszak wskazywał, iż ma doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej. O zamiarze działania w cel wyłudzenia towarów może również świadczyć fakt, iż - jak wskazał biegły - wartość zobowiązań spółki w bardzo krótkim czasie, tj. zaledwie 3 miesiące, wzrosła z kwoty 14 945,31 zł do wartości 464 184,40 złotych. Gdyby oskarżony działał w ramach dopuszczalnego ryzyka i jego celem byłoby rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej, a trudna sytuacja finansowa jego spółki byłaby spowodowana trudnymi warunkami rynkowymi, to z pewnością okres wzrostu zobowiązań byłby bardziej stopniowy i długotrwały. W tym przypadku był on wręcz gwałtowny i krótkotrwały, a oskarżony nie podejmował żadnych działań mających na celu poprawienie sytuacji finansowej spółki. Opinia ta została sporządzona przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach i wiedzy. Opinia została sporządzona na podstawie kompletnego materiału dowodowego, tj. akt sprawy oraz dokumentacji spółki (...) w postaci deklaracji podatkowych, umów, informacji z Banku (...) itp. Opinia ta jest pełna, jasna i logiczna, nie budziła wątpliwości i zastrzeżeń Sądu.

Biegły w sposób jasny udzielił odpowiedzi na pytania, dokonując uprzednio szczegółowej analizy sytuacji finansowej spółki (...) na podstawie szeregu dokumentacji.

Sąd uwzględnił w całości zebraną dokumentację urzędową i prywatną. Dokumentacja urzędowa została sporządzona w prawem przepisanej formie przez uprawnione organy. Żadne dokumenty nie były kwestionowane, stanowią one zatem obiektywne dowody okoliczności nimi stwierdzonych.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie częściowo. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, iż potwierdza, że prowadził spółkę (...) oraz zawierał w jej ramach umowy i podpisywał faktury. Przyznał także, że było kilka transakcji, które były niezapłacone. Jednakże wskazał on, że nigdy nie miał zamiaru dokonania oszustwa. Była to spółka, która prowadziła faktyczną działalność. Kupował nawozy od różnych kontrahentów i większość transakcji została opłacona. Te, które nie zostały opłacone, wynikały tylko z trudnej sytuacji finansowej spółki. Nabyty towar był przez niego sprzedawany innym kontrahentom, których nazw nie pamięta, a następnie - po jego sprzedaży - systematycznie regulował najpilniejsze rachunki. Spółkę sprzedał, tylko ze względu na problemy zdrowotne, na rzecz K. P., którego osobiście wcześniej nie znał. Po dniu sprzedaży spółki (...) w żaden sposób nie uczestniczył w prowadzeniu spraw tej spółki, a K. P. nie kontaktował się z nim. Całą dokumentację oraz informacje o nieuregulowanych zobowiązaniach spółki przekazał nowemu nabywcy. W zakresie, w jakim wyjaśnienia oskarżonego dotyczyły okoliczności nabycia przez niego spółki oraz w zakresie, w jakim przyznał, iż prowadził działalność gospodarczą w ramach A., zawierał umowy, składał zamówienia i otrzymywał towary, nie budzą one wątpliwości Sądu i są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. W pozostałym zakresie, tj. w zakresie, w jakim oskarżony wskazał, że nie miał zamiaru dokonać oszustwa oraz w zakresie, w jakim wskazał, iż po sprzedaniu spółki nie zajmował się już jej sprawami, Sąd odmówił im wiarygodności.

O bezpośrednim zamiarze dokonania oszustwa przez oskarżonego świadczy szereg okoliczności. Oskarżony u wszystkich kontrahentów zamawiał towary przede wszystkim z odroczonym terminem płatności. Były to zamówienia na możliwie jak największe sumy, składane do czasu, kiedy w wyniku braku płatności, odmawiano kolejnych dostaw. Oskarżony działał w ten sposób mimo tego, iż nie miał żadnego wartościowego majątku ani zapasów finansowych. Jako świeża spółka na rynku nie miał również rozwiniętego rynku zbytu. Pomimo tego, jego zamówienia nie były małe. Mało tego, cały towar, jaki otrzymywał był dalej upłynniany (nie zalegał w magazynie) i pomimo tego nie regulował on niemal żadnych płatności. Świadczą o tym zeznania m. in. magazyniera M. K., który wskazywał, że towar w magazynie znajdował się maksymalnie 5 dni. Pomimo tego oskarżony nie starał się nawet częściowo uregulować płatności za zamówione towary. Czasem zdarzało się, iż oskarżony dokonywał zapłaty za pierwsze dostawy (C.) lub pierwsze miesiące najmu (TVP), jednakże ewidentnie zmierzało to jedynie do wzbudzenia zaufania, wszak C. uzależnił późniejsze dostawy z odroczonym terminem płatności od tego, że za pierwsze dostawy oskarżony zapłaci z góry gotówką. Pomimo zapłaty za pierwszą dostawę, co było wymagane dla późniejszych dostaw z odroczonym terminem płatności, gdy oskarżony wzbudził już zaufanie C., za niemal wszystkie dostawy z odroczonym terminem płatności już nie zapłacił (poza pierwszą dostawą i kolejną, choć tylko częściowo). W przypadku TVP oczywiste jest, iż gdyby oskarżony, który miał siedzibę właśnie w budynku należącym do tego podmiotu, nie płacił od samego początku, to straciłby bardzo szybko siedzibę swojej spółki, co całkowicie uniemożliwiłoby mu działalność. Za ostatnie miesiące zaprzestał jakichkolwiek wpłat, wiedząc, iż siedziba ta nie będzie już mu potrzebna. O zamiarze dokonania oszustwa świadczy również fakt, iż w przypadku A. Zaopatrzenie wskazał dyrektorowi tego przedsiębiorstwa, że jego spółka jest właścicielem magazynów, pomimo, iż tak nie było. Czynność ta ewidentnie zmierzała jedynie do wzbudzenia zaufania, aby umożliwić dokonanie zamówień z odroczonym terminem płatności. Podobnie w przypadku spółki (...), gdy oskarżony zaprzestał opłacać faktury i wstrzymano kolejne dostawy, faksem przesłał potwierdzenie przelewu, które dotyczyło pierwszego zamówienia już dawno opłaconego jeszcze przed jego realizacją, co także ewidentnie zmierzało do wprowadzenia w błąd co do zamiaru uregulowania należności za zamówienia.

Również przeprowadzona opinia biegłego z zakresu wyceny przedsiębiorstw, wartości niematerialnych i prawnych, organizacji i zarządzania przeczy wyjaśnieniom oskarżonego. Z opinii tej jasno wynika, iż oskarżony nie posiadał niemal żadnego wartościowego majątku. Posiadał jedynie dwóch odbiorców, którzy nie zostali przez niego dokładnie zbadani i pomimo tego dokonywał bardzo dużych zamówień w bardzo krótkim czasie z odroczonym terminem

płatności, nie dostosowując nawet terminów płatności swoich odbiorców do terminów płatności dla swoich kontrahentów.

Należy również zwrócić uwagę, iż nie jest tak, jak twierdzi oskarżony, że tylko część jego zobowiązań została nieuregulowana w wyniku trudnej sytuacji finansowej spółki. Jak wynika bowiem z analizy sytuacji finansowej spółki oskarżonego przeprowadzonej przez biegłego, jego zobowiązania rosły wręcz skokowo bez jednoczesnego wzrostu wartości posiadanych aktywów. Jak już wskazano wcześniej, wartość tych zobowiązań wzrosła z kwoty 14 945,31 zł do wartości 464 184,40 złotych w zaledwie 3 miesiące. Nie było to spowodowane przypadkową, nieudaną inwestycją obciążoną ryzykiem. Oskarżony działał cały czas w taki sam sposób. Brał jak największe ilości towarów z odroczonym terminem płatności niemal we wszystkich transakcjach, mimo nieposiadania żadnego pewnego źródła zbytu. Do tego mimo, iż zobowiązania jego cały czas rosły i przekraczały już wartości kilkuset tysięcy złotych, to oskarżony wciąż zawierał kolejne transakcje na towary z odroczonym terminem płatności, biorąc ich jak największą ilość. Oskarżony nie podejmował przy tym żadnych czynności zmierzających do obniżenia zobowiązań, nie regulował tych zaległości od początku do końca działalności spółki, co powodowało ich gwałtowny i ciągły wzrost. Pokrzywdzeni zazwyczaj tracili dość szybko kontakt z oskarżonym i nie otrzymali od niego żadnych informacji co do sprzedaży spółki ani co do uregulowania zaległości. Oskarżony doskonale wiedział, że w danej sytuacji nie będzie w stanie regulować kolejnych zobowiązań, mimo tego wciąż zawierał kolejne transakcje.

Sąd nie dał wiary także w to, iż oskarżony zaprzestał działalności od razu po sprzedaniu spółki (...). Przeczą temu przede wszystkim zeznania H. W. oraz M. A. M. A. wskazał, iż w lutym 2000 roku, kiedy był na terenie magazynów firmy (...), to na jej teren przyjechał oskarżony, który rozmawiał z pracownikami w magazynie. H. W. zeznał, iż w dniu 26 stycznia 2000 roku kontaktował się z nim mężczyzna przedstawiający się jako J. G. - prezes A., a wszak w tym dniu oskarżony sprzedał spółkę na rzecz K. P.. Zeznania tych świadków jednoznacznie dowodzą, że oskarżony działał w ramach spółki także pomimo jej sprzedaży. Również zeznania U. O. i samego K. P. przeczą wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie. Z ich zgodnych zeznań wynika, iż K. P. nigdy spółki tej faktycznie nie przejął. Nie był nigdy w biurze spółki i nigdy nie otrzymał dokumentacji tej spółki, którą przechowywała U. O., co także uniemożliwiło mu dokonanie zmian rejestrowych. Okoliczności takie, jak fakt sprzedaży spółki za kwotę jedynie 10 000 złotych (sam nabył spółkę za 50 000 złotych), nieprzekazanie nowemu nabywcy żadnych informacji o zadłużeniu spółki i nieprzekazanie mu żadnej dokumentacji dotyczącej spółki oraz złożenie rezygnacji z funkcji prezesa nie nowemu nabywcy, ale swojej sekretarce, świadczą jednoznacznie o tym, iż oskarżony zmierzał do uniknięcia odpowiedzialności i doskonale zdawał sobie sprawę ze swoich działań. Niemniej należy zwrócić uwagę, iż J. G. także z punktu formalnoprawnego nie przestał być wówczas prezesem spółki A., pomimo jej sprzedaży. Ówczesny art. 196 kodeksu handlowego przewidywał, iż mandaty członków zarządu wygasają dopiero z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok. Z kolei art. 197 § 1 kodeksu handlowego przewidywał, iż członek zarządu mógł być także odwołany w każdym czasie. Żadna z tych okoliczności po sprzedaży spółki (...) nie miała miejsca, a kodeks ten nie przewidywał wygaśnięcia mandatu członka zarządu w wyniku złożenia przez niego rezygnacji. Tak więc, pomimo sprzedaży spółki, J. G. wciąż pozostawał jej formalnym prezesem.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny i omówiony materiał dowodowy, nie ulega wątpliwości, iż oskarżony J. G. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

Czynność sprawcza przestępstwa oszustwa w typie podstawowym polega na wprowadzeniu w błąd, wyzyskaniu błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd oznacza wywołanie mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Może ono nastąpić również na skutek działania osób trzecich, wykorzystanych przez sprawcę i nieświadomych udziału w przestępstwie oszustwa (postanowienie SN z 20.01.2017 r., IV KK 438/16, LEX nr 2224613). Wyzyskanie błędu, a więc mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, ma miejsce wówczas, gdy zostanie ustalone, że w chwili podjęcia zachowania przez sprawcę osoba pokrzywdzona mylnie oceniała wycinek rzeczywistości mający wpływ na jej decyzję woli w kwestii rozporządzenia, a sprawca czynił z tego użytek. Niezdolność do należytej oceny przedsiębranego działania to brak możliwości racjonalnej oceny decyzji, które pokrzywdzona osoba podejmuje. Źródło tej niezdolności jest obojętne. Również sam sprawca może spowodować tę niezdolność, a następnie ją wykorzystać. Nie ma znaczenia, czy pokrzywdzony mógł błędnie uniknąć, czy dochował należytej staranności (wyrok

SA w Katowicach z 9.12.2016 r., II AKa 412/16, LEX nr 2202532). Błąd musi dotyczyć takiego wycinka rzeczywistości, który jest istotny z punktu widzenia decyzji o rozporządzeniu mieniem (wyrok SN z 28.06.2000 r., III KKN 86/98, OSNKW 2000/7–8, poz. 65).

Rozporządzenie mieniem to dyspozycje o charakterze majątkowym, przesunięcia majątkowe. To rozporządzenie mieniem ma być niekorzystne, czego nie wolno utożsamiać z wyrządzeniem szkody. Rozporządzenie mieniem będzie niekorzystne wówczas, gdy taka dyspozycja będzie oceniana negatywnie z punktu widzenia interesów majątkowych osoby pokrzywdzonej, nawet jeśli nie doszło do rzeczywistej straty (wyrok SN z 30.08.2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000/9–10, poz. 85). Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem będzie wyzbycie się składników majątkowych, ich obciążenie, zwolnienie z długu, zaciągnięcie zobowiązań, niezasadne przesunięcie terminów zapłaty. Nie ma znaczenia to, czy czynności te są skuteczne z punktu widzenia prawa cywilnego (wyrok SA w Poznaniu z 9.02.2017 r., II AKa 114/16, LEX nr 2402478). To rozporządzenie mieniem może mieć charakter jednorazowy, może też być wielokrotne, mimo jednorazowego zachowania sprawcy.

Sąd uznał, iż każdy z czynów oskarżonego wyczerpywał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k. k. Oskarżony bowiem od samego początku nie zapłacił niemal za żadną transakcję i niemal każda z transakcji odbywała się z odroczonej terminem płatności. Właściwie jedynymi płatnościami, jakich dokonał oskarżony, była zaliczka w kwocie 2000 złotych na rzecz R., płatność za pierwszą i częściowo za drugą dostawę od C., a także opłacenie dwóch czynszów najmu lokalu od TVP. Okoliczności te wskazują jedynie, iż oskarżony w ten sposób zmierzał do wzbudzenia zaufania u kontrahentów, aby w następstwie dokonać oszustw na ich szkodę. Wszak po zapłaceniu kwoty 2000 złotych na rzecz R., co było jedynie zaliczką niezbędną dla odbioru maszyn rolniczych, oskarżony nie wpłacił już później żadnej kwoty na poczet pozostałej do zapłaty ceny 26 000 złotych za dostarczone maszyny rolnicze. Również w przypadku C., spółka ta uzależniła możliwość późniejszej współpracy na odroczonej termin płatności od wywiązania się z zapłaty za początkowe dostawy. Stąd też zapłata ta jednoznacznie miała wzbudzić zaufanie kontrahenta co do wywiązania się z zobowiązań przez A.. Za drugą dostawę oskarżony zapłacił już jedynie w połowie, a za kolejne cztery nie zapłacił wcale. Mało tego, po kolejnych dwóch dostawach, za które oskarżony nie zapłacił, C. wstrzymał kolejne dostawy, uzależniając je od zapłaty za zaległe zobowiązania. Oskarżony wprowadził wówczas pracowników tej spółki w błąd w ten sposób, iż przesłał im potwierdzenie przelewu, które było w rzeczywistości potwierdzeniem przelewu za pierwszą dostawę, dawno już zrealizowaną, która nie była zaległym zobowiązaniem oskarżonego. W przypadku zaś TVP początkowa zapłata za czynsz była konieczna. Oskarżony miał siedzibę w budynku, w którym także swoją siedzibę miał wynajmujący, gdyby od samego początku nie opłacał czynszu, straciłby możliwość działania w ramach spółki. Następnie, gdy sytuacja finansowa spółki była już bardzo zła, zaprzestał opłat za najem i media, mimo, iż dalej w tym miejscu prowadził działalność, wiedząc jednocześnie, iż siedziba ta nie będzie już mu długo potrzebna.

W przypadku PPHU (...), 1 (...) sp. z o.o. nie budzi wątpliwości, iż oskarżony zmierzał do usiłowania dokonania oszustwa na szkodę tych podmiotów. Do popełnienia przestępstwa na ich szkodę nie doszło ostatecznie z uwagi na postawę pracowników tych przedsiębiorstw, którzy postawili warunki, od których zależało podjęcie współpracy. Oskarżony zaniechał wówczas współpracy z tymi podmiotami. Gdyby oskarżony miał zamiar dokonać jedynie legalnej transakcji, z której chciałby się wywiązać, spełniłby wymagania stawiane przez kontrahentów.

Odnośnie pozostałych podmiotów oskarżony od początku zmierzał do wyłudzenia towarów, albowiem od samego początku nie wpłacił żadnych pieniędzy na poczet złożonych zamówień, nawet częściowo, a następnie kontakt z oskarżonym urwał się całkowicie.

Sąd uznał, iż czyny oskarżonego stanowiły ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k. k. W myśl art. 91 § 1 k. k., jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa albo więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z podobnym sposobem działania – oskarżony brał towary w postaci pasz i nawozów od różnych kontrahentów, zawsze z odroczonej terminem płatności i następnie nie płacił za nie. Czas popełnienia

poszczególnych czynów nie jest także nadmiernie od siebie oddalony, zostały one popełnione w ciągu 3 miesięcy. W związku z powyższym, wobec faktu, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki z art. 91 § 1 k. k. (tj. działanie z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok, co do któregośkolwiek z tych przestępstw), Sąd uznał, że zarzucane oskarżonemu przestępstwa stanowią ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k. k.

Stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego uznać należy za wysoki. Oskarżony dokonał pokrzywdzenia wielu podmiotów gospodarczych, nadużył ich zaufania i wyrządził łączną szkodę w wysokości blisko pół miliona złotych.

Sąd na niekorzyść oskarżonego poczytał okoliczności dotyczące stopnia społecznej szkodliwości jego czynów.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał fakt jego uprzedniej niekaralności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności. Wysokość stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, zwłaszcza łączna wysokość wyrządzonych szkód majątkowych, których oskarżony do tej pory nie naprawił, wskazuje, iż jest to kara zasadna i słuszna. Warunkowe zawieszenie wykonania kary wobec osoby, która dopuściła się przestępstw oszustwa na szkodę wielu podmiotów, wyrządzając przy tym łączną szkodę w znacznej wysokości, prowadziłoby do poczucia bezkarności u oskarżonego i braku zadośćuczynienia poczuciu społecznej sprawiedliwości. Należy mieć na uwadze, iż maksymalna kara jaka mogła być wymierzona wobec oskarżonego to kara 12 lat pozbawienia wolności. Orzeczona zatem kara 2 lat pozbawienia wolności mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i nie jest nadmiernie surowa, albowiem Sąd uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego oraz jego wiek.

W punktach II. do IV. wyroku Sąd - zgodnie z wnioskami D. S., spółki (...) oraz (...) Oddział w G. - orzekł naprawienie szkody przez oskarżonego w całości na rzecz tych podmiotów. W związku z tym, iż podmioty te złożyły wnioski o naprawienie szkód, orzeczenie to było obligatoryjne.

W punkcie V. sentencji wyroku Sąd zasądził na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego stosowne wynagrodzenie za udzieloną mu pomoc prawną.

W punkcie VI. sentencji wyroku Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, albowiem oskarżony nie posiada majątku i znacznych dochodów, a jednocześnie musi naprawić zasądzone szkody oraz odbyć karę pozbawienia wolności.